

Czy ROZMIAR ma znaczenie

Wygląd penisa wielu panom spędza sen z powiek. Bywa źródłem kompleksów i powodem męskiego utrapienia. A co to oznacza dla nas, kobiet?

Kobiety mają wpływ na wymiary męskich członków, których gabaryty są uzależnione od swobody seksualnej pań! Tęgo epokowego odkrycia dokonali niedawno naukowcy z uniwersytetu w Chicago. Dowodzą oni, że jeśli mężczyźni żyją w dużej wolności erotycznej, mają sporą liczbę wyzwolonych partnerek, o które nieustannie między sobą konkurują, ich organy płciowe są... większe. Co zrobisz z tym odkryciem – to zależy od ciebie, ale dobrze jest wiedzieć o takiej (naukowo potwierdzonej!) zależności. A nuż będziesz chętniej udawała się z ukochanym do sypialni?

Gdy już tam się znajdziesz, przyjrzyj się penisowi swojego partnera – jego wielkości, kształtowi, poszczególnym częściom (jak trzon i główka), zakrzywieniom itp. Na ich podstawie możesz co nieco wywnioskować o możliwościach i umiejętnościach pana, który dzieli z tobą łóżko. Powstała nawet genitologia, czyli nauka o budowie genitaliów oraz charakterze ich właścicieli. Pamiętaj jednak, że ta dziedzina wiedzy mówi o ogólnych tendencjach i może nie uwzględniać cech indywidualnych. Dlatego nie należy traktować jej jak ostatecznej wyroczni.

Obalamy mity

Choć wydawałoby się, że o seksie napisano już wszystko, to jednak na temat penisów wciąż pokutuje wiele mitów. Czy któryś zawiera ziarno prawdy?

IM DŁUŻSZE PRĄCIE, TYM WIĘKSZA SZANSA NA POCZĘCIE DZIECKA. Mit!

Rozmiar członka nie ma tu nic do rzeczy. Liczy się jakość plemników i ich „przebojowość” na drodze do żeńskiego jajeczka. **FACET MOŻE ODBYĆ W ŻYCIU OKRESŁONĄ LICZBĘ STOSUNKÓW, CZYLI BRAK WZWODU TO NATURALNA KOLEJ RZECZY.** Nieprawda! Aktywność seksualna mężczyzny spada z wiekiem ze względu na obniżającą się ilość hormonów we krwi (chodzi głównie o testosteron, DHEA i hormon wzrostu). I nie ma to żadnego związku z tym, jak często pan kochał się w przeszłości.

DUZI MĘCZYŻNI MAJĄ DUŻE CZŁONKI.

Niekoniecznie! Czasem zdarza się wręcz odwrotnie: niski, szczupły pan może mieć duży fallus (przykład: Pigmeje), a postawny, zwalisty mężczyzna – niewielkie przyrodzenie.

OD MASTURBACJI PRĄCIE SIĘ ZMNIEJSZA.

Nic z tych rzeczy! Jest nawet odwrotnie. Prawo atrofii głosi, że narządy nieużywane zanikają. Opinie, czy onanizm służy poprawie życia seksualnego, są podzielone. Masturbujący się człowiek poznaje

wprawdzie swoje potrzeby, ale gdy przyzwyczai penis do ściskania dłońią, może mieć problem ze szczytowaniem w pochwie. **PENIS MĘCZYŻNY O DUŻYM NOSIE TEŻ JEST DUŻY.** Jedno nie ma z drugim nic wspólnego. A może szkoda – łatwiej byłoby przewidzieć...

OBRZEZANI SĄ LEPSZYMI KOCHANKAMI.

Usunięcie napletka nie wpływa na umiejętności partnera, choć podobno niechroniona napletkiem żołądek, a stymulowana, np. na skutek obcierania przez bieliznę, staje się mniej wrażliwa. Czyli: mniej podatna na erotyczne bodźce, przez co pan może dłużej się kochać.

Najmniejszy udokumentowany członek miał zaledwie **2,5 cm** długości



Typy penisów

Amerykańscy specjaliści Seymore Klitz i Ima Peeper opisali osiem rodzajów członków. Zobacz, czym charakteryzuje się każdy z nich i jak postępować z ich posiadaczami.

Kogut Ma grubą i długą szyję oraz dużą, półokrągłą głowę. Należy zwykle do pana w typie macho, niezbyt wrażliwego na kobiece emocje, ale za to lubiącego zabawę „w te klocki”.

Podpowiadamy: Ponieważ jako kochanek jest mało romantyczny, uprawia seks szybko, zdecydowanie, bez zbędnych pieszczot – wyraźnie daj mu do zrozumienia, że oczekujesz, by pieścił cię dłużej, zanim zaczniecie się kochać. Bądź jednak delikatna, nigdy nie żądaj, bo on lubi mieć poczucie, że rządzi. Raczej snuj wizje, jak rozpala cię myśl o oszałamiających pieszczotach w jego wykonaniu. Możesz też próbować przedłużyć stosunek, bo ten partner przeważnie nie sprawdza się jako długodystansowiec (szybko wybucha). W tym celu prowadź przed kulminacją małe, kilkusekundowe przerwy w akcie miłosnym, czyli tak ruszaj miednicą, by penis na chwilę wypadł z pochwy.

Korba Ten penis jest wyraźnie zgięty. Jego posiadacz szuka wciąż nowych wrażeń, uwielbia eksperymentować. Zdarza mu się przekraczać granice, ale na ogół jest po prostu otwartym mężczyzną, lubiącym innowacje.

Podpowiadamy: Zaczynajcie erotyczne zabawy ostrożnie, krok po kroku, bo mogą ujawnić się jego skłonności do perwersyjnych praktyk. Jeżeli nie będziesz na wszystkie gotowa, pamiętaj, że zawsze masz prawo powiedzieć „nie”. Jeśli jednak jesteś otwarta na doświadczenia z pieprzykiem, to kochanek dla ciebie! Seks z nim jest fascynujący, pełen odkrywczych przeżyć. Zapewne pojawi się w łóżku cała gama pikantnych gadżetów. A może na erotyczne zakupy wybierze się razem?

Różdżka Posiada bardzo długi, cienki trzonek i szeroką żołądź w kształcie stożka. Jego właściciel to z reguły romantyk o dużej intuicji, choć dość niepraktyczny.

Podpowiadamy: Jeśli spotkałaś pana o takim prąciu, jesteś... szczęściarą. To czuły, wrażliwy, delikatny kochanek. Od czasu do czasu





poproś go, by zrobił ci masaż. Jego dłonie są stworzone do pieszczot – to ręce czarodzieja. Może się okazać, że już sam ich dotyk wystarczy, byś straciła zmysły. Jeśli jednak masz ochotę na szybki, ostry seks (np. w windzie), to zapomnij. Stres i pośpiech Różdżki nie podnieca; przeciwnie – sprawia, że traci ochotę na miłość.

Muchomor Przypomina grzyb ze względu na krótką nóżkę i płaski kapelusz. Pan z takim prąciem jest bardzo inteligentny, ale kobiet, niestety, nie rozumie. Do seksu trzeba go zachęcać. **Podpowiadamy:** Jeśli chcesz przeżyć wieczorem chwilę uniesień, daj mu w ciągu dnia przedsmak tego, co was czeka – podsycaj jego wyobraźnię pikantnymi SMS-ami albo zadzwoń i wymrucz, co mu zrobisz, kiedy go zobaczysz. To go rozbudzi. Ten typ mężczyzny może mieć też problemy z erekcją albo przedwczesne wytryski. Zaproponuj więc (ale delikatnie) wypróbowanie specjalnych pierścieni na członka, które podtrzymują erekcję i przedłużają czas trwania wzwodu (dostępne w sex-shopach).

Kolec To penis o średniodługim, grubym trzonie zakończonym mocno spiczastą żołądźką. Jego właściciel w stosunku do płci pięknej udaje macho, ale tylko udaje, bo gdy zaufa kobiecie, staje się czuły i delikatny. **Podpowiadamy:** Jako kochanek jest godny polecenia: łączy w sobie cechy ogiera i wrażliwego partnera. Sprawdzi się zarówno, gdy przyjdzie ci ochota na szybki, ognisty numer przed wyjściem do pracy, jak i wtedy, kiedy zapragniesz, by doprowadził cię do orgazmu pieszczotami oralnymi. Uwważ jednak, bo lubi się przechwalać i może rozpowiadać, co robił z tobą w łóżku.

Niestety, szybko może zmienić obiekt uczuć.

Podpowiadamy: Mistrz techniki, doskonale zna kobiece ciało i wie, czego mu potrzeba. W zasadzie niewiele musisz robić, poza oddaniem się w jego mistrzowskie ręce. Odpręż się, otwórz na niespodzianki, a przeżyjesz niezapomniane chwile. Ponieważ Trzon to długodystansowiec, a jego specjalnością są łóżkowe maratony, najlepiej uprawiaj z nim miłość, gdy nie musisz wstać wcześniej rano.

Drąg Jest naprawdę imponującej grubości, ale, niestety, z dość krótkim trzonem. Jego posiadacz to silny, pewny siebie mężczyzna, ze skłonnościami do kontrolowania każdej sytuacji.

Podpowiadamy: Idealnie sprawdza się w pozycjach wymagających męskiej siły (np. stojących z podtrzymywaniem partnerki), ale nie licz na erotyczne ekscesy z jego udziałem, bo jest ra-

Trzon Przypomina marchew, ponieważ główka jest takiej samej szerokości co trzon i tworzy z nim jedną, długą całość. Należy do pana w typie playboya. Przy nim kobieta czuje się najpiękniejsza, bo on potrafi adorować jak nikt inny. Nie-

czej powolny, metodyczny, pozbawiony wyobraźni. Powtarza to, co jego zdaniem „działa”, co już się sprawdziło. Stąd seks z nim jest dość schematyczny. Albo się z tym pogodzisz, albo będziesz musiała wspiąć się na wyżyny dyplomacji, by wprowadzić nieco urozmaicenia do sypialni. Podsuń mu np. książkę lub czasopismo z opisem nowej pieszczoty i miej nadzieję, że złapie haczyk. Nie proponuj zbyt nachalnie pozycji (a już na pewno nie tych, w których jesteś na górze), bo on nie lubi dominujących kobiet (również pań, które inicjują zbliżenia).

Pęd bambusa Niewielkich rozmiarów, jak pęd, który dopiero co wykiełkował. Jego właściciel żyje często z głową w chmurach, zdarza mu się nie zauważać kobiet.

Podpowiadamy: O seksie wie niewiele, dlatego próbuj testować razem z nim poradniki erotyczne. Ponieważ osiągnięcie przez niego erekcji też może wymagać trochę pracy, obserwuj, co go „kręci”, i wykorzystaj tę wiedzę (np. lubi ładną bieliznę, kuś go więc w pięknych koronkach).

Z rozmiaru
swojego penisa
zadowolonych jest
55% panów

Instrukcja obsługi, czyli co jego męskość lubi najbardziej

Podstawowa zasada to zajmować się „klejnotem” partnera z ochotą i zaangażowaniem. Bo nawet najbardziej wymyślne pieszczoty nie sprawią mu przyjemności, jeśli będziesz wykonywała je ze znużoną albo zniechęconą miną.

ROZNIECANIE OGNIA – obejmij penis rozprostowanymi dłońmi i poruszaj nimi tak, jakby był on patykiem, którym chcesz rozpalić ogień. Zaczynij u nasady członka i powoli kieruj się ku górze, a kiedy dotrzesz do zakończenia penisa, popracuj w podobny sposób nad jego główką. Następnie wróć na dół i powtórz całą sesję od początku (wiele razy). Pamiętaj jednak, że dłonie muszą być przez cały czas dobrze nawilżone lubrykantem (dostępnym w aptekach, sex-shopach, przez internet). Inaczej możesz poobcierać prącie, zamiast wzniecić w mężczyźnie iskry rozkoszy.

POMOCNA DŁOŃ – stań z tyłu za ukochanym, obejmij go ramionami w pasie i prawą ręką chwyć jego członka. Zaczynij go pieścić, przesuując zaciśniętą dłoń

w górę i w dół. Jest to dla mężczyzny stymulacja o tyle atrakcyjna, że jednocześnie swojska i egzotyczna. Bo z jednej strony trzymasz penis pod podobnym kątem jak on sam w czasie masturbacji, a z drugiej strony widok twojej dłoni to coś innowacyjnego i silnie podniecającego.

FRANCUSKIE TORNADO – penis uwielbia być pobudzany oralnie. Właściwie każdy rodzaj ustnej pieszczoty będzie mile widziany, ale francuskie tornado go zachwyca. Jak je zrobić? Weź całą główkę członka w usta i zacznij zatacać językiem kółka wokół niej. Najpierw powoli, potem coraz szybciej, a na koniec tak szybko, jak tylko dasz radę. Ale nie zaniedbuj przy tym trzonu penisa – jednocześnie poruszaj dłoń w górę i w dół, imitując ruchy frykcyjne.

Czy rozmiar ma znaczenie?



Wiesław Sokoluk

seksuolog i pedagog

Wielkości penisa przypisuje się zdecydowanie zbyt wielką wagę. Kobieta pochwa ma zdolność akomodacji, tzn. dostosowania się do rozmiaru członka. Od gabarytów prącia o wiele ważniejsze jest, co właściciel potrafi z nim zrobić, czy jest biegły w ars amandi. Problem może się pojawić najwyżej przy wyjątkowo dużych dysproporcjach w budowie narządów u partnerów.

CO, KIEDY PENIS MA ROZMIAR XXS? W tej sytuacji kochankowie mogą zwiększyć satysfakcję ze współżycia, stosując pozycje umożliwiające głęboką penetrację. Należy do nich m.in. pozycja „na jeźdźca” oraz wszelkie jej warianty (np. kiedy partner siedzi na krześle). Pani może też zwiększyć intensywność wspólnych doznań, ćwicząc regularnie mięsień Kegla. Są również dostępne różnego rodzaju nasadki wydłużające i pogrubiające przyrodzenie.

CO, KIEDY PENIS MA ROZMIAR XXL? Sytuacja, gdy kobieta ma wąską pochwę, a mężczyzna gruby penis, rzadko stanowi problem. Pochwa potrafi wielokrotnie powiększyć się na szerokość, czego przykładem jest poród. Gorzej, gdy jest krótka, a penis długi, bo pochwa na długość rozciąga się mniej. Ale i tutaj można sobie poradzić, stosując pozycje, w których kobieta ma ściśnięte nogi, np. konfiguracja „na piaska” i jej warianty (np. kobieta leży na boku). Poza tym penetracja nie zawsze musi być głęboka. Partner może wkładać członek tylko do pewnego momentu, podczas gdy partnerka pozostałą jego część będzie stymulowała zaciśniętą wokół dłonią. ■

BEZPŁATNE PORADY



Nasz specjalista Wiesław Sokoluk dyżuruje w dniu 00 lipca w godzinach 00.00–00.00 pod numerem telefonu 0-800 100 130. Połączenie jest bezpłatne.

Kiedy do lekarza

Co jest drobnym odchyleniem, a co problem wymagającym interwencji lekarskiej?

SKRZYWIENIE – niewielkie zakrzywienie nie ma znaczenia, większość penisów podczas erekcji jest wygięta w którąś stronę. Jeśli jednak członek jest tak krzywy, że uniemożliwia to odbycie normalnego stosunku, trzeba się udać do urologa. Za pomocą względnie prostego zabiegu można prącie wyprostować.

STULEJKA – to sytuacja, gdy napletek jest zbyt wąski, by przejść przez żołądź. Z reguły stulejkę zauważają u małego chłopca rodzice, ale czasem zdarza się ją zaniedbać. Mężczyźnie uniemożliwia ona odbycie stosunku, ponieważ wszelkie próby wprowadzenia członka do pochwy są dla pana bolesne. Leczenie jest krótkie i proste, choć wymaga interwencji chirurga.

KŁOPOTY Z EREKCJĄ – sporadyczna odmowa współpracy ze strony penisa to nic wielkiego. Specjaliści podkreślają: jeśli trzy czwarte stosunków normalnie się udaje, wszystko jest w porządku! Gdy jednak zaburzenia wzwodu powtarzają się regularnie, należy odwiedzić seksuologa. Kłopoty z męskością mogą wynikać z różnych chorób, stresu, pogorszenia relacji z partnerką itd.